

HENRYK KITLIŃSKI

ur. 1936; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	dzieciństwo, okupacja niemiecka, ulica Dolnej Panny Marii, wybuch II wojny światowej, bombardowanie Lublina

Wybuch II wojny światowej

Między ogrodami na Dolnej Panny Marii moi rodzice mieli znajomych, taką zaprzyjaźnioną rodzinę i wtedy, kiedy były bombardowania Lublina, ukrywaliśmy się u nich. Bo tam przy Dolnej Panny Marii, a później w kierunku Bystrzycy były łąki i ogródki warzywne i wiem, że gdzieś tam w tych ogródkach leżeli. Pamiętam taki obraz, że mężczyźni znaleźli taką dużą czerwoną księgę i była to jakaś pamiątkowa księga jakiegoś pułku, ja teraz myślę, że to był pułk ułanów, ale nie wiem na pewno, w każdym bądź razie gdy to znaleźli, obejrzel, bardzo się przestraszyli i utopili to w ubikacji, to tyle pamiętam. Ślad po tej księdze zaginął, pewnie uległa degradacji. Pamiętam jak leżeliśmy w tych kartoflach, czy tam między kapustą, to po lewej stronie widzieliśmy Bernardyńską, z tymi zabudowaniami Vettera, i wydawało mi się, że, tak teraz myślę, że widzę bombardowanie Krakowskiego Przedmieścia, Starego Miasta, że lecą bomby, wybuchy, tak mi się wydaje. I pamiętam z tamtego okresu, że aresztowano mojego stryja, starszego brata mojego ojca, nauczyciela, i był właśnie przetrzymywany tutaj w tych budynkach szkoły Vettera. Wiem, że moi rodzice próbowali coś załatwić, żeby tego brata wydobyć, ale niestety nie udało się i został przewieziony do jakichś tam obozów koncentracyjnych, Dachau, Oranienburg, coś takiego.

Data i miejsce nagrania	2017-08-07, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra-Stępień
Transkrypcja	Kacper Krawczyński
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"